

# ANGLJA - POLSKA 3:1

## Zbyteczna przegrana naszego zespołu rezerwowego w Katowicach



**DRUŻYNA WIELKIEJ BRYTANII**

pokonała w Katowicach zespół polski, osłabiony brakiem całego szeregu najlepszych graczy.

Oddawna zapowiadał PZHL, że korzystając z pobytu na mistrzostwach świata kilku reprezentacji państw zagranicznych, zorganizuje potem spotkania towarzyskie Polski z Anglią wzgl. USA czy Kanadą.

Istotnie, w środę odbył się w Katowicach pierwszy taki mecz i na opinie sportową spadła znów „zaszczytna” porażka z Anglią, t. j. jednym z najsłabszych zespołów turnieju krynickiego.

Przyznać trzeba, że wynik 1:3 musi zaskoczyć całą zagranicę i robi nam wcale nieszczytną reklamę. Zdobyć wice mistrzostwa Europy przez Polskę było przecież i tak mocno kwestionowane; należało znaczenie tego sukcesu podkreślić

Na meczu Szwecja — Czechi publiczność polska podzieliła się na dwa obozy. Jedni byli za sympatycznym Szwedami przedewszystkiem z braku sentymentu do Czechów, którym okazywano to na każdym meczu, inni natomiast życzyli w tym wypadku zwycięstwa Czechom, bo tego wymagały narazie interesy Polski.

Również ciekawe było zapamiętanie publiczności w czasie zawodów Austrii — Szwecja. Ci, którzy myśleli jeszcze o mistrzostwie Europy dla Polski, chcieli wygranej Austriaków, ci natomiast, którzy zawodowi się chcieli już tylko wice mistrzostwem, pragnęli wygranej Szwecji.

W drużynie rumuńskiej grają wszyscy czołowi tenisistów tego kraju. Między innymi widzimy tam szesiorocznego mistrza Rumunii ks. Cantacuzene i drugiego na liście państwowej, znanego w Polsce z udanych występów (Kraków, Poznań) Botez — Donici.

Zainteresowanie publiczności zawodami było większe na meczach rozgrywanych w godzinach wieczornych, aniżeli rannych. Dopiero w ostatnie dwa dni zapelnily się trybuny szczególnie mimo, że ceny miejsc zostały podwyższone o 50 proc., co naszym zdaniem, było niezbyt słuszne.

zwycięstwami, a nie... porażkami. Tymczasem PZHL zdecydował się na mecz z Anglią, jakby to był zespół, który można pokonać bez walki. Wystawiono skład bez sześciu, dosłownie sześciu najlepszych graczy, t. j. właściwie garnitur rezerwowi.

Fakt ten jednak poza granicami kraju nas nie usprawiedliwi. W świat idzie tylko wynik: Polska przegrała z Anglią 1:3! Szczególny sposób propagandy.

**\* POLSKA — ANGLJA 1:3 (1:2, 0:0, 0:1).**

Zupełnie niespodziewanie spadł na Katowice zaszczyt meczu międzynarodowego w hokeju na lodzie. Wiadomo, że rozegrają spotkanie reprezentacje Anglii i Polski rozniosła się lotem błyskawicy po całym Śląsku i ściągnęła mnio wysokich cen wstępu, licząc tłumy publiczności na trybunach sztucznego toru łyżwiarskiego.

Sędziemu p. Farlow, trenerowi polskich hokeistów, przedstawili się drużyny w następujących składach:

Anglia — Little, Erhardt, Parker, Melland, Magwood, Carr Harris, rez. Thomson.

Polska — Sachs, Sokołowski Kulej, Godlewski I, Hemmerling Weissberg, rez. Godlewski II i Bezimienny.

Węgry — Francja, mecz reprezentacji hokejowych, odbył się 10-go b. m. w Budapeszcie, przynosząc zwycięstwo Węgrom w stosunku 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

Mistrzostwo narciarskie Niemiec w biegu na 50 km. zdobył niespodziewanie Erich Marx w czasie 4:34.23, bijąc zdecydowanego faworyta Wahla o cztery minuty.

Mistrzostwo bokserskie świata w wadze lekkiej, zostanie rozegrane 27 b. m. w Nowym Jorku między Kid Berkiem i Caizeronim.



Gra rozpoczęła się bardzo nerwowo i szła obustronnie bezładnie. Zawodnicy gubią krążek co chwile i nie umieją się zdobyć na żadne racjonalne posunięcie.

W takim chaosie zdobywa Carr — Harris prowadzenie dla Anglii w 4-ej minucie, przejechawszy niezaradny atak i bezczynną obronę — Sachs był w tej sytuacji bezbronny.

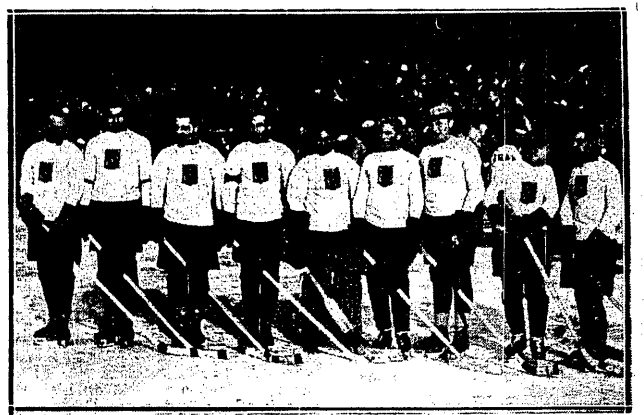
Drużyny zdopingowane goalem zaczynają się ruszać żywiej na torze, a zwłaszcza Sokołowski i Hemmerling z polskiej strony oraz Erhardt i Melland z Anglików.

Po klasycznym kiwnięciu obrony zdobywa znowu Carr — Harris z podania Mellanda drugi punkt dla Anglii.

W konsekwencji pobudza i wreszcie Polaków do energii i coraz częstsze wypadki ataku i obrony biało-czerwonych zagrażają bramce angielskiej, której niewzruszenie i z precyzją broni Little.

W 13-ej rundzie przynosi solowy przebieg Sokołowski pierwszy punkt Polakom. Stan 2:1 dla Anglii nie zmienia się już w tej tercji.

Druga tercja była najładniejszą częścią spotkania. Obustronne ataki



**REPREZENTACJA RUMUNII**

odnosiła w spotkaniach krynickich dwucyfrowe porażki, tracąc 49 bramek w 5 meczach.

ki następowały z całą furją i było znać po zawodnikach, że każdy wydaje ze siebie wszystko. Gdyby w tym okresie Anglicy mieli mniej pewnego bramkarza, użyskaliby Polacy conajmniej 4—6 bramek, tak liczne były ich strzały na bramkę. Ale w bramce był Little.

Okazję wyrównania zaprzepaścił niepotrzebnie Kulej, po pięknym przeboju zamiast wjechać z krążkiem do bramki, oddał strzał na odległość i krążek z ręki Little'a wrócił na boisko.

W tej części gry znowu najlepszymi u Polaków byli Sokołowski i twardo grający Hemmerling oraz świetnie zapowiadający się Bezimienny.

Trzecia tercja przynosi już w 1-ej minucie podwyższenie stosunku bramek na korzyść Anglii. Broniąc dalekiego strzału Sachs upadł i wybił krążek poza swoją bramkę — niestety Erhardt był szybszy niż wszyscy Polacy i zabierając krążek wsunął go bez trudu do pustej bramki.

Następujący teraz, krótki zresztą, okres zacieklej walki Polaków nie przynosi im sukcesu i gra staje się ospałą oraz mało ciekawą.

Chociaż Anglicy nie ograniczają się bynajmniej do defensywy i oni już jednak dalszych sukcesów nie notują.

Ogólnie wzięwszy. Anglicy spot

Stanisława Walasiewiczówna wzięła udział w wielkich zawodach lekkoatletycznych, organizowanych przez Millrose A. C. w Madison Square Garden (Nowy Jork). Zawody odbędą się w drugiej połowie lutego.

Kid Francis, doskonały bokser francuski, pokonał wysoko na punkty Georgie Natea w Nowym Jorku.

Jack Johnson, były mistrz bokserski świata wszystkich kategorii, powrócił znowu na ring, mimo swych 52 lat i obecnie jest jednym z najbardziej poszukiwanych sparring-partnerów.

kanie to wygrali zasłużenie, gdyż byli technicznie lepsi, więcej zgrani jako drużyna i więcej opanowani nerwowo.

Dla P. Z. H. L. mogłoby to być nauką, ażeby z tak słabą drużyną nie puszczać się na eksperymenty, szkodzące opinii.

Po powyższym meczu odbyło się spotkanie repr. Katowic — K. S. Siemianowice.

Obydwie drużyny grają jeszcze bardzo prymitywnie, co jest zrozumiałem zważywszy krótki okres istnienia tego sportu na Śląsku.

Siemianowiczanie, mając już pewną rutynę drużynową, górowali nad zespołem katowickim pod każdym względem i zwyciężyli 3:1 najzupełniej słusznie.

Rewanżowy mecz Polska — Anglia odbędzie się w czwartek, 12-go b. m. w Katowicach.

Niemity incydent zaszedł w Krynicy podczas rozdania nagród na bankiecie. Oto, gdy Polacy otrzymali swą nagrodę, nastąpiła dłuższa przerwa i między rozdającymi nagrody p. Loicą i Polakiewiczem zauważony było można jakies dysputy. Jak się potem okazało, komitet turniejowy postanowił dać nagrodę Anglii, drugiej w pocieszeniu, a Czechom ofiarować tylko żetony. Sytuację uratował p. dyr. Nowotarski, który przyrzekł ufundować wobec tego puhar dla Czechów. Na obecnych fakt ten wywarł wrażenie bardzo niesmaczne, gdyż już stosunek publiczności do Czechów nabrał ich do nas siła rzeczy nieprzyjaźnie, a czynienie im wstrętów przez oficjalnych przedstawicieli komitetu, zakrawało na zdecydowanie szkodliwe.

Sędziami międzynarodowymi w hokeju mianowani zostali przez kongres Ligi Polacy Wacław Kuchar (Lwów) i Lucjan Kulej (Sosnowiec).

Odnaki Ligi otrzymali z Polaków p. p. W. Kuchar i Włodzimierz Krygier.

Specjalny pogrzeb dodatkowy uruchomiono w niedzielę i poniedziałek wieczór wskutek wielkiej ilości osób przybyłych do Krynicy.



**AMERYKA — SZWECJA 3:0**

Dagnino (USA) natrąca, podczas jednego z wypadków, na najlepszego gracza Szwecji Johanssona, który zawsze jest na stanowisku.



**POLSKA WALCZY Z AMERYKĄ**

Materski pada i nie może powstrzymać przeboju Ransaya; Adamowski spieszy z pomocą, aby zażegnać niebezpieczną sytuację.



Kapitan i manager drużyny amerykańskiej Brown, zapytany przez nas o wrażenia z turnieju krynickiego...

„Krynica podbiła nasze serca“

Opinie Amerykan, Kanadyjczyków i Anglików o hokejowych mistrzostwach świata. Opinia kapitana amerykańskiej drużyny Brown...



Na stole obrad P. Z. P. N.

Wnieśli okręgów oraz ich stanowisko. Wnieśli okręgów oraz ich stanowisko. Wnieśli okręgów oraz ich stanowisko...

Wnieśli okręgów oraz ich stanowisko

Warszawski O.Z.P.N. zgłasza apel do Ligi, aby już w roku 1931 zmienić system swych rozgrywek mistrzowskich...

Sejm piłkarzy

Przed dorocznym zjazdem

W nadchodzącą sobotę dn. 14 b. m. odbędzie się doroczne Walne Zebranie największej naszej organizacji sportowej...

Mistrzowie Europy o Krynicy

Radość ze zwycięstwa, słowa wielkiego uznania

Kto nie widział ubiegłej niedzieli po zwycięstwu polskiej drużyny na mistrzostwach Europy...

Teodor Wystrach - zapoznany as pięściarski

Sylwetka najlepszego obecnie boksera polskiego wagi półciężkiej

Ze Polacy do boksują „drylic“ o tem nikogo już przekonywać nie ma potrzeby. Cały szereg zwycięstw, uzyskanych przez amatorską reprezentację Polski...

Stasiki Okręgowy Zw. P. N., który stracił tytuł gracza na rzecz klubów ligowych chce się zabezpieczyć na przyszłość...

Teodor Wystrach - zapoznany as pięściarski

Sylwetka najlepszego obecnie boksera polskiego wagi półciężkiej. Ze Polacy do boksują „drylic“ o tem nikogo już przekonywać nie ma potrzeby...

KS. CANTACUZENEC był jednym z wielu artystów w drużynie rumuńskiej.

A jednak - many w wadze półciężkiej, na granicy ciężkiej, pięściarza, po którym spodziewać się może na ogromnie wiele i który nadzieję z całą pewnością nie zawiedzie.

Małszycki, hokerski mistrz Polki wagi średniej, przysięga na zwycięstwo, że na mecz Polska - Czechosłowacja w Warszawie nie przybył...

Małszycki, hokerski mistrz Polki wagi średniej, przysięga na zwycięstwo, że na mecz Polska - Czechosłowacja w Warszawie nie przybył...

Nowy zarząd Lub. OZPN-u został wybrany w składzie następującym: Prezes - mjr. Burakowski...

JAROSŁAW JANOWSKI. BIEG NARCIARSKI

Lubię patrzeć w srebrny ekran śniegu, Na cienie, mknące w narciarskim pysznym biegu. Syczą im narty, krążąc lśnące bruzdy - O pedzie wiatrów, o jazdzie bez uzdy!

Nowy zarząd Lub. OZPN-u

Nowy zarząd Lub. OZPN-u został wybrany w składzie następującym: Prezes - mjr. Burakowski, członkowie zarządu p.p. - por. Molitcher, inż. W. Grabowski...

Walne zgromadzenie klubu sportowego

Walne zgromadzenie klubu sportowego wawelskiego wybrało następujący zarząd: prezes płk. Mond, wiceprezesi - płk. Gebel, mjr. Wańkiewicz...

Pięściarstwo

Mecz bokserki Makabl YMCA odbędzie się 15-go b. m. w sali teatru Nowości o godz. 12-tej. Walczycy będą według kolejności wagi, następujące pary: Leonard (Y.) - Urkiewicz (M.), Tomaszewski (Y.) - Borensztajn (M.), Dabrowski (Y.) - Anders (M.), Dabrowski (Y.) - Bireniewicz (M.), Ożarek (Y.) - Freitag (M.), Reuti (Y.) - Wysocki (M.)...

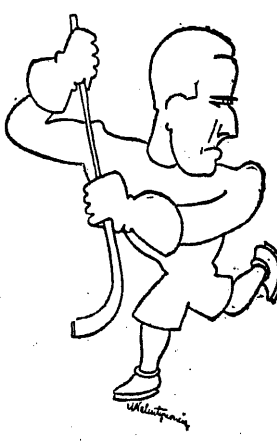
PKS pozostał do Ligi listę sędziów ligowych z prośbą, by kluby do dn. 1.III oświadczyły się, których arbitrow przagną widzieć na swych meczach. Jednocześnie PKS prosi kluby, by starali się ustalić kandydatów za obopólnym porozumieniem i zawiadomić o tem PKS. Wyznaczenie sędziów na czas drugiego meczu odbędzie się na zebraniu w dn. 8.III.

Kotkowski (Legja), utalentowany na pastnik rezerwy ligowej, został wykreślony z klubu. Moskal, znany działacz sportowy, twórca ruchu pięściarskiego w Krakowie, z powodu wewnętrznych tarć wa welu ustępuje ze stanowiska kierownika technicznego sekcji bokserkiej klubu. Marchewczyk, najlepszy hokeista Cracovii, nie będzie grał więcej, ponieważ jest uczniem i gimnazjum mu na to nie pozwala. Drugi gracz hokejowy i piłkarz I-ej drużyny Czarnik, uległ na nartach kontuzji i zmuszony jest paować.

Małszycki, hokerski mistrz Polki wagi średniej, przysięga na zwycięstwo, że na mecz Polska - Czechosłowacja w Warszawie nie przybył. O niemożności stania na ringu został powiadomiony p. Dolata, sekretarz.

Walczyli: K. S. Geyer (Łódź), goście będą w Warszawie 15-go b. m. na meczu bokserkim z C. W. S. Najciekawszym spotkaniem meczu będzie walka Serweryniaka (G.) z Karpińskim. Mecz bokserki Skra - ZASS rozegrany zostanie w Warszawie 14-go b. m. w sali Domu Akademickiego (Na Mieszczykowskiej 7).

Walczyli: K. S. Geyer (Łódź), goście będą w Warszawie 15-go b. m. na meczu bokserkim z C. W. S. Najciekawszym spotkaniem meczu będzie walka Serweryniaka (G.) z Karpińskim. Mecz bokserki Skra - ZASS rozegrany zostanie w Warszawie 14-go b. m. w sali Domu Akademickiego (Na Mieszczykowskiej 7).



MELLAND, najlepszy hokeista zespołu angielskiego w Krynicy.

Telemark, Jacobsen, Obtreken i Opór - To są słowa błyszczące i ostre, jak topór, To jest pieśń narciarza piękna jak obłoki, Jak gór grzebień dumny i wysoki. Pochyl ciało naprzód; narty - wąskim śladem; Falistych zboczyw lecisz wodospadem. Pedem porwany jesteś jak lawina; W rozkoszy lotu calys się rozpłynął. A jednak, gdy zachcesz - w białym tumanie, Płucz nartami srebrne puchy - stanie.

Walczyli: K. S. Geyer (Łódź), goście będą w Warszawie 15-go b. m. na meczu bokserkim z C. W. S. Najciekawszym spotkaniem meczu będzie walka Serweryniaka (G.) z Karpińskim. Mecz bokserki Skra - ZASS rozegrany zostanie w Warszawie 14-go b. m. w sali Domu Akademickiego (Na Mieszczykowskiej 7).

Walne zgromadzenie klubu sportowego wawelskiego wybrało następujący zarząd: prezes płk. Mond, wiceprezesi - płk. Gebel, mjr. Wańkiewicz, sekretarze - Wira i Rybowski, skarbnicy - Deja i Mika, członkowie zarządu - Lasak, Namysło, Jałowski, Bartoszek, Gottler, Supernik, Woźnica i Drużba. Członkiem honorowym mianowało zgromadzenie p. burmistrza Grzesika, za zasługi położone koło rozwoju klubu. Klub liczy w chwili obecnej 220 członków i posiada 6 drużyn piłki nożnej. Pierwsza drużyna zdobyła 8 miejsce w rozgrywkach ligowych, a II drużyna tytuł wicemistrza podokręgu. Nowy zarząd Wisły (Kraków) przedstawia się następująco: prezes dr. Bieński, wiceprezesi Dobia, płk. Wągor, Rokita i Wachowicz, sekretarz Skotnicki, członkowie zarządu: Kłifski, Potocki, dr. Zapała, Chornikowski, Białoń i Nowak.

ASPIRINA BAYER. Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny zawierają znak BAYER.

Walce zgrupowania ZPPN odbędzie się w sobotę i niedzielę dn. 14 i 15 b. m. w lokalu WTC na Dymasach. Początek zebrania o godz. 10 rano. Na porządku dziennym obok sprawy przemienia siedziby ZPPN do Krakowa i zmniejszenia dyskalifikacji p. Obrubajskiego, znajdzie się szereg poprawek statutowych, jak powiększenie ilości członków zarządu. Sposób współpracy z PKS-em, ilość terminów na spotkania międzyzwiązkowe. Sprawa ewentualnego przeniesienia siedziby ZPPN do Krakowa kosztowa laby; zdaniem fachowców, około 5 tys. zł. Składają się na te sumy wydatki na opłacenie lokau do października r. b., wynagrodzenie trziesięcienne dla personelu, najem lokalu w Krakowie i przetransportowanie z Warszawy mebli i papierów. Stanowisko okręgów w kwestii przeniesienia siedziby ZPPN do Krakowa nie jest jeszcze zadeklarowane. Władom tylko, że za przeniesieniem głosuje KOZPN, LOZPN, Kiel. OZPN, przeciw WOZPN, POZPN i ZOZPN. Decydujące znaczenie mieć tu będzie stanowisko dwóch największych okręgów Ligi i Śląska. GOZPN ma ponoć głosować za wnioskiem. Liga ustaliła swe stanowisko na zebraniu piątkowym, uzależniając je od wyniku referendum. Słaski Okręgowy Zw. P. N., który stracił tytuł gracza na rzecz klubów ligowych chce się zabezpieczyć na przyszłość proponuje by: graczy, wstępującemu do czynnej służby wojskowej nie udzielać na czas pełnienia obowiązku służbowego wykreślenia, względnie zwolnienia; natomiast zezwolił mu grać przez ten czas wyłącznie w drużynie, względnie klubach wojskowych, przynależnych do Z.P.Z.N.-u za tymczasowym zaświadczeniem zwolnienia. Po ukończeniu służby gracz wraca do klubu macierzystego. Poza tem S. O. Z. P. N. proponuje zmianę postanowień w tym sensie, by: w walkach o wejście do Ligi poza mistrzami okręgów brat również udzielił wice-mistrz kl. A śląskiego O.Z.P.N.-u. Krakowski O.Z.P.N. poza wnioskiem o przeniesienie siedziby Z.P.Z.N.-u do Krakowa zgłasza sprzeciw przeciwko urządzaniu przez Z.P.Z.N. zawodów

# Kanada - USA - Austria - Polska

## Rewja pierwszych czterech drużyn turnieju krynickiego

Jest rzeczą bardzo znaczną, że zarówno mistrzostwo świata, jak i mistrzostwo Europy przypadły w Krynicy drużynom o bardzo wybitnych zawodach gry zespołowej, mającym dobre i wyrównane rezerwy, zdolnym do stałego wymieniać całą linię napadu. Drużyny opierające się na wielkich talentach indywidualnych, zawodów.

Najklasyczniejszą formę gry zespołowej pokazała oczywiście Kanada.

W drużynie Liścia Klonu nie ma poza bramkarzem Putteem i Watsonem ani jednego gracza, któryby się szczególnie wyróżniał, a żaden z nich, nawet Watson, nie dorównuje ani Anderssonowi ani Ramsay'owi z U. S. A. Całość jednak akcji Kanadyjczyków jest tak niesłychanie płynna, działania każdego z graczy są tak doskonale powiązane z akcją partnerów, iż nigdy niema mowy o jakimkolwiek niezrozumieniu się, o urywaniu się akcji, czy o jakiejś bezplanowości w grze.

Cała drużyna jest niesłychanie szybka. Jak potężnym jest to atutem, widać było na meczu ze Szwecją, kiedy mogli sobie Kanadyjczyki bezkarnie pozwalać na niezostawianie żadnych obrońców, gdyż zawsze potrafili Szwedów dogonić, choćby ci wyrwali się z paru metrami przewagi.

Napastnicy drużyny kanadyjskiej nie stosowali szczególnie chętnie przebojów, zastępując je zawsze precyzyjną kombinacją, zakończoną ostrym i celnym strzałem.

Zgranie drużyny jest tak doskonałe, że choć oczywiście zmieniają się role między graczami napadu i obrony, nie zdarza się zupełnie, by choć na chwilę zabrakło kogós na pozycji, na której jest on potrzebny.

Stany Zjednoczone wysłały do Kanady drużynę bardziej efektywną, niż kanadyjską. Nie będzie przesady, jeżeli powiemy, że każdy z graczy U. S. A. (z wyjątkiem bramkarza), był lepszym od swego odpowiednika w Manitobie. Różnica klasy, jaka mimo to uwidoczniła się między obydwojma zespołami w historycznym meczu finałowym.

wym. polegała na umiętności gry zespołowej. Pod tym względem Amerykanie byli nieszczęśliwi. Jedyne dobrze zgrana była para Elliott - Dagnino.

Szybkością Yankesi bodajże przewyższali Kanadyjczyków, a w każdym razie im dorównywali. Nie ustępowali im też nic w technice kija. Andersson i Ramsay byli lepszymi przebojowcami, ale za to szwankowały nieco u nich strzały, a rezerwiści napadu znacznie odbiegali od pierwszej trójki.

Obie drużyny zaatlantyckie miały jedną wspólną zaletę: niesłychaną twardość w grze. Ludzie ci są jakby z żelaza. Niema dla nich gry dość ostrej, niema

takiego faulu, czy przypadkowego uderzenia, po którychby choćby na chwilę zdradzili się, że je odczuli. Najgorsze zderzenia znoszą z uśmiechem, największy wysiłek nie przeszkadza im zachować pogody.

I to właśnie bardzo sportowe i bardzo meskie ich nastawienie w grze nadaje tym drużynom szczególny urok. I niewątpliwie właśnie hokej w takim ostrym, gwałtownym, twarde wydaniu jest najprawdziwszym hokejem lodowym.

**Austria** jest przeciwstawieniem drużynom amerykańskich, jeżeli chodzi o ostrość gry. Jest to drużyna par excellence techniczna, która mo-

mentu siły i wagi wnosi do gry najmniej. Może dlatego, że złożona jest prawie wyłącznie z graczy drobnych i niezbyt silnych.

Słusznie zupełnie Austria uzyskała nagrodę ambasadora Willys'a za fair play. Niema dwóch zdań, że Austriacy wykazali w Krynicy grę najbardziej elegancką. Są to wszystko gracze młodzi, na każdym z nich znać wspaniałą wiedeńską szkołę jazdy na łyżwach, znać Watson'owską technikę dribblingu. W umiętności jazdy nie ustępują wiedeńscy nawet amerykańskiemu, ale dalecy są jednak od ich szybkości.

Technicznie i taktycznie Au-

striacy są bezwzględnie najlepsi w Europie. Żadne państwo nie ma zespołu tak wyrównanego i zgranego. Austriacy, jedyni o bok Kanadyjczyków, mogą w każdej chwili bez najmniejszej szkody dla drużyny wymienić całą trójkę napadu. I to stanowi ich największy atut, zwłaszcza w długich turniejach, kiedy trzeba przetrwać szereg gier.

Niedostateczna odporność psychiczna i momenty załamania się — oto najpoważniejszy minus tej drużyny. Na meczu z Kanadą np. pokazali oni koncert „utruty głowy”.

Z drugiej jednak strony potrafili Austriacy wykonać chwilę niesłychanej ambicji, jak to mia-

ło miejsce w ostatniej tercji gry z Czechami i z Polską.

Jeżeli można mówić o graczach najlepszych — był nim z początku turnieju rutynowany Herbert Brück, ongiś wielki as hokeja europejskiego. Najbardziej nierównym jest natomiast bramkarz Weiss, zawsze brawurujący, mający momenty świetne i momenty skandaliczne.

### Polska

pod jednym względem przypominała drużynę austriacką: nie posiada ona dziś ani jednej indywidualności, wybijającej się znacznie ponad inne, ale za to posiada wielu graczy równych. Pod tym względem dokonała się u nas istna rewolucja.

Dziś możemy również wymienić całą linię napadu, bez widocznej straty dla gry naszej drużyny. Dawniej nie można było bezkarnie wymienić jednego gracza.

Jest to nasz największy sukces. Nie będziemy tutaj omawiać poszczególnych graczy drużyny polskiej, ale oceniając drużynę jako całość, musimy w niej skonstatować tę samą wadę, którą mieli Austriacy, tylko w znacznie silniejszym u nas występującym stopniu: niestałość i niepewność nastroju psychicznego.

Drużyna polska sprawia największe niespodzianki najbardziej niepoczytalnym optymistom, ale jednocześnie potrafi zawodzić w sposób najbardziej deprymujący. Taką czarną plamą na jej tegorocznej karierze był ostatni kwadrans meczu z Austrią, tak haniebnie przegrany.

Na szczęście jednak plamy jasne, a więc świetny mecz z Czechami, błyskotliwe zwycięstwo nad Szwecją, świetna postawa wobec Kanady i Stanów, równoważą i zacierają niemile wrażenia jednego dnia.

Musimy jednak, bezstronnie rzecz oceniając, stwierdzić, że ustępujemy Austriakom techniką przeciętnego gracza, choć jesteśmy może niegorszy od nich taktycznie. Górujemy za to nad Austriakami twardością i odpornością fizyczną. W ostatecznym bilansie uznać przecież należy, że mistrzowie Europy byli od nas drużyną lepszą.



POWITANIE DRUŻYN

Kanady i Czechosłowacji przed meczem (2:0), który wywołał tyle niesmaku w Krynicy.



OPINIE SPORTOWA ŚWIATA

kształtowało kilkudziesięciu dziennikarzy, zebranych na minionym turnieju krynickim.

## Głosy prasy zagranicznej

**Brno, w lutym**  
Nikt w tym stopniu jak Czechosłowacja, nie spodziewał się tylu, a raczej takich sukcesów, na hokejowych mistrzostwach świata w Krynicy. Czesci byli, aż tak pewni tytułu mistrza Europy, że od chwili rozpoczęcia rozgrywek, o niczym innym w kraju nie było słychać.

Prasa czeńska, jako w turnieju, aż nadto mocno zainteresowana, zawodom poświęciła bardzo wiele miejsca. Lecz miast triumfów, Czesci doznali niepowodzeń. Los zgotował wcale przykrą niespodziankę. Miast na pierwszym miejscu znaleźli się Czesci, prawie, że na szarym końcu w finale.

Prasa czeńska, początkowo niezwykle przychylnie do Polski, organizacji i całego turnieju, uosobiona, (półki naturalnie Czesci byli faworytami), poklesła nagle zmienia front. Większość pisan narzeka na organizację, wrogo Czechom usposobiona publiczność, a przede wszystkim na niesprawiedliwy system rozgrywek.

Początkowo, jak zaznaczyliśmy, — wszystkie bez wyjątku pisma o Krynicy pisały w superlatywach.

„Pondelne noviny” 9.II pod tytułem „Turniej z wiedzienych nadziei”, pisał: „dawno już sportowców czechskich nie spotkał taki zawód, jak w tegorocznych zawodach krynickich. Strata tem większa, że mistrz Europy, — olimpiad w Łacu Plecid, uda się na koszt Związku amerykańskiego...”

„Mistrz — Austria, jest — sądząc z wyników — najslabszą drużyną ze wszystkich finalistów.”

L. N. 9.II. „Polacy mieli niezwykle szczęście zarówno w organizacji, jak i grze. Zdolali oni na starcie zgromadzić najlepsze drużyny świata, przez co program był niezwykle bogaty. Była to doskonała propaganda hokeju, sportu polskiego i niezwykle sympatycznej miejscowości uzdrowskiej...”

Z europejskich drużyn zawiedli Szwedzi... o Polsce mówiono, że jest

w h. r. osłabiona, tymczasem wykazała b. wysoką formę, i ona była powodena, że tytuł mistrzowski nie przypadł nam... Austriakom szczęśli-

Wspaniała organizacja mistrzostw w Krynicy i wielka gościnność gospodarzy, wypełniły swoje zadanie propagandowe jaknajlepiej.

Oto co pisze wiedeński „Sport Tageblatt” o przyjęciu Austriaków do Krynicy.

„W Krakowie spotkała nas miła niespodzianka: nasza drużyna otrzymała cały wagon pullmanowski, w którym wszyscy rozlokowali się jaknajwygodniej, przepawszy całą drogę do Krynicy spokojnie.

Prosto z dworca ruszyliśmy saniami poprzez udekorowaną flagami drogę do naszych kwater. Mielśmy wrażenie, że znajdujemy się w jakimś raji zi-

wie się powiodło i nie można powiedzieć, że nie sprawiedliwie. Drużyna jest to jednolita, bez słabych punktów, a nade wszystko pracowita...”

Wspaniała organizacja mistrzostw w Krynicy i wielka gościnność gospodarzy, wypełniły swoje zadanie propagandowe jaknajlepiej.

Stadion lodowy położony jest w przelotnym i tak urządzony, że jest prostopu rozkoszą dla oczu na niego patrzeć. Boisko treningowe urządzone jest z najmniejszym komfortem; każdy zawodnik ma przygotowaną dla siebie kabine z nazwiskiem, umieszczonym na kartce”.

**Berlin, w lutym.**  
Mimo nieobecności drużyny niemieckiej, prasa berlińska wykazała wiele zainteresowania mistrzostwami świata w Krynicy. Wszystkie niemal większe dzienniki wysłały na turniej swych specjalnych sprawozdawców, którzy nadsyłały obszernie i ciekawe opisy, zarówno przebiegu zawodów, jak i samej organizacji.

Przedewszystkiem akcentowała prasa berlińska wspaniałą obsadę turnieju krynickiego i jego niezwykle emocjonujący przebieg.

Naturalnie, je pięknie i warunkach naturalnych pisano tu w superlatywach. O organizacji pisano naturalnie z wielką rezerwą; jedynym chyba poważnym zarzutem był ów fatalny jedyny telefon, jaki początkowo stał do dyspozycji prasy zagranicznej.

Charakterystycznym jest podkreślenie wrogiego stosunku publiczności krynickiej do Czechów i jej sympatii do Węgrów; niektóre dzienniki nie mogły poprostu ukryć swej radości z powodu takiego stanu rzeczy. Ciekawie sprawozdania przyniosło, najpopularniejsze obecnie, w Berlinie, pismo poranne „Das 12 Uhr Blatt”. W jednym z artykułów (p. t. „W Krynicy powiewały niemieckie barwy, ale Niemców na mistrzostwach nie było”) dziennik ten pisał: „Krynica stoi całkowicie pod wrażeniem mistrzostw świata. Piękne dekoracje z choinek i chorągiewek wszędzie, na dworcu, na ulicach, w restauracjach, Niemieckie barwy są również wszędzie; nawet na willi polskiego ministra wojny powiewają. Szereg innych pism zachwyca się lodowymi dekoracjami, zamieszczając ich zdjęcia.”

Triumf Austrii, jako kraju braterskiego, przyjęto z wielką sympatią, komentowano go jednak wielkim szczęściem wiedeńskich. Wielkie wrażenie wywarła również świetna postawa drużyny polskiej.

G.

Na ostatnim kongresie międzynarodowej federacji hokeja na lodzie, przy jego jednogłośnym poecie członków Lotwe. Do międzynarodowego związku należą więc obecnie następujące państwa: Niemcy, Austria, Belgia, Kanada, USA, Hiszpania, Finlandia, Francja, Anglia, Węgry, Włochy, Japonia, Rumunia, Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja i Lotwa.



JÓZEF WALKOSZ

obiecujący młody narekier zakopiański, na którego zwrócił uwagę trener Elvrum.



W SERCU PARYŻA

Podróżnicy polscy naokoło świątka aniem (str. 4-5) mijają Łuk Triumfalny w stolicy Francji.



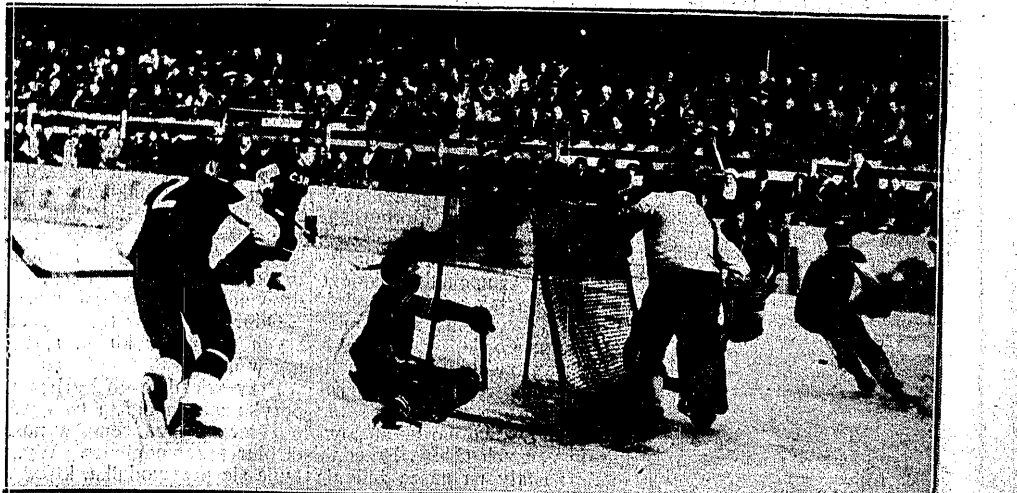
TEODOR WYSTRACH

najlepszy obecnie nasz bokser w wadze półciężkiej, o którym piszemy na stronie 5-ci.



ZESPOŁY STANÓW ZJEDNOCZONYCH I POLSKI

wysłuchują przed meczem (1:0) hymnów narodowych stojąc „na baczność”, jak przewidywał w ceremoniał turniejowy o mistrzostwo świata w Krynicy.



A JEDNAK BRAMKI POLACY NIE ZDOBYLI

chociaż Tupański, zamiast Pekli (z tyłu w białym swetrze) leżał już w siatce Czechosłowackiej, na pamiętnym meczu 0:0, który pozbawił nas mistrzostwa Europy.





